

## Konspekt szkółki niedzielnej

### NIEDZIELA PRZEDPOSTNA

*Estomihi*

**Główna myśl:** Pan Jezus najlepszym Przyjacielem

**Tekst:** Łukasz 18,35-43 Uzdrawienie ślepego

**Wiersz przewodni: Psalm 31,4a**

„Nie potrzebują zdrowi lekarza, ale ci co się źle mają.”

#### **Cele:**

Zapoznanie dziecka z historią o uzdrowieniu ślepego człowieka.

Zapoznanie dziecka z życiem ludzi niewidomych w dawnych i obecnych czasach.

Dziecko wie co to znaczy, że Jezus chce być jego skałą i twierdzą obronną.

Dziecko zostało zachęczone do tego, by Jezus stał się jego najlepszym przyjacielem.

Dziecko potrafi wymienić cechy dobrego przyjaciela.

#### **I. Wstęp**

*dla młodszych dzieci*

**Mój przyjaciel** – rysunek i pogadanka

**Pomoce:** kartka z bloku i kartka na której jest szkic postaci – skopiowany załącznik (*dla chętnego dziecka*), kredki.

**Przebieg:** Krótko rozmawiamy z dziećmi o tym, kim jest przyjaciel, kolega? Pytamy, czy mają kolegę, jaki jest? Następnie dzieci rysują portret przyjaciela (mogą narysować samodzielnie lub posłużyć się przygotowanym, skopiowanym załącznikiem „Mój Przyjaciel”).

*dla starszych dzieci*

**Przyjaciel** – pogadanka

**Pomoce:** na dużej kartce lub szarym papierze narysować postać (*wzór w załączniku*), mazaki, małe karteczki.

**Przebieg:** Kartkę z narysowaną postacią przyczepiamy do tablicy, następnie rozmawiamy z dziećmi o tym, kim jest przyjaciel, jaki powinien być. Dzieci zapisują swoje propozycje na małych karteczkach i przyklejają na kontur postaci.

**Podsumowanie:** Dobry przyjaciel to ważna osoba. Czy potraficie powiedzieć jaki on jest? (*odpowiedzi dzieci*) Dobry przyjaciel chętnie pomoże, zawsze ma czas, nie zdradzi, stara się doradzić, wysłucha. Czy na dzisiejszej szkółce poznamy takiego dobrego przyjaciela? Czy może ludzi, którzy wcale dobrymi przyjaciółmi nie byli? Za chwilę sami się o tym przekonacie. Ale teraz uwaga! Jedziemy na krótką wycieczkę. Wygodnie siadamy w naszym samolocie, zapinamy pasy. Gotowi! Uwaga startujemy! (*naśladujemy lot samolotu*) O już widzę cel naszej podróży. Uwaga, trzymać się, będziemy lądować. Pewnie zastanawiacie się gdzie wyładowaliśmy? Otóż dolecieliśmy do państwa Izrael i znajdujemy się niedaleko miasta, które nazywa się Jerycho (*można pokazać na mapie trasę z Polski do Izraela*). Teraz musimy być uważni i obserwować, by ustalić jak to jest z tymi przyjaciółmi. O, popatrzcie.

## II. Szkółka

**Pomoce:** flanelograf z obrazkami miasta lub rysunek miasta; postacie do historii o uzdrowieniu ślepego; rzeczy, które są pomocne osobie niewidzącej: laska, ciemne okulary, zdjęcie z psem przewodnikiem (by pokazać, że takiej osobie może pomóc specjalnie wyszkolony pies), książka lub opakowanie tabletek (*teraz można łatwo takie opakowania znaleźć*) z napisem alfabetem Braille'a.

- 1. Ślepy człowiek z Jerycha** – (*na flanelografie przymocujemy siedzącą postać ślepego człowieka, można też zrobić jakąś małą pacynkę, kukiełkę*) Popatrzcie przy drodze prowadzącej do miasta siedzi jakiś człowiek. Trzyma wyciągniętą rękę i coś mówi, o coś prosi ludzi przechodzących obok. Jeżeli otworzymy Biblię i odszukamy fragment Ewangelii Łukasza 19,35 (*starsze dzieci mogą poszukać w Biblii podany wiersz i przeczytać go*) to znajdziemy tam takie słowa: „pewien ślepiec siedział przy drodze, żebrząc”. Ten człowiek jest ślepy, siedzi i żebrze. Co to znaczy żebrać? (*odpowiedzi dzieci*) Właśnie, żebrać to prosić przechodzących ludzi o pomoc. Dlaczego?
- 2. Ślepy człowiek kiedyś i dzisiaj** – W czasach, gdy żył Pan Jezus, ślepi ludzie byli zdani tylko na siebie. Nie byli w stanie pracować, a utrzymywali się, żyli, tylko z tego, co wyprosilili, otrzymali od innych. Czy wiecie, jak radzą sobie niewidome osoby w dzisiejszych czasach? (*pomysły dzieci*) Dzisiaj osobom niewidomym jest łatwiej, bo nie muszą żebrać, nie muszą też z powodu tego, że nie widzą siedzieć cały dzień w domu. Takie osoby chodzą do szkoły dla niewidomych, gdzie uczy się specjalnego alfabetu Braille'a, dzięki czemu mogą samodzielnie czytać książki, a gdy dorosną pracować w specjalnych zakładach na stanowiskach dostosowanych do ich możliwości. Osoba niewidoma nie jest zdana tylko na inne osoby, tak jak kiedyś, lecz może być samodzielna. Ma specjalną laskę, dzięki której może się bezpiecznie poruszać, może mieć specjalnie wyszkolonego psa, który jej pomaga. Może stojąc na przejściu dla pieszych i czekając, by zapaliło się zielone światło, zwróciliście uwagę, że oprócz światła słychać także sygnał. To jest informacja dla niewidomych, że można bezpiecznie przejść przez jezdnię (*jeżeli mamy przygotowane pomoce, to można podczas opowiadania pokazywać je dzieciom*).
- 3. Wołanie o pomoc** – Ale wróćmy do naszego niewidomego człowieka. Ten ślepy człowiek siedzi przy drodze i nagle słyszy odgłos kroków zbliżających się ludzi (*można z dziećmi odegrać odgłos zbliżających się kroków - wszyscy chodzą w miejscu*) „To zbliża się tłum ludzi” – myśli niewidomy. Nasłuchuje dalej (*możemy z dziećmi pokazać jak nasłuchujemy*) i słyszy od przechodzących ludzi, którzy może rzucili mu nawet jakąś monetę, że w tym tłumie idzie Pan Jezus. „ To ten Jezus, który pomaga innym, uzdrawia, to może być moja szansa” - mógł pomyśleć ślepy człowiek.  
I zaczął głośno wołać: „Jezusie, Synu Dawidowy, zmiłuj się nade mną!” (Łk 18,38). Lecz ludzie słysząc jego wołanie zaczęli go uciszać. Być może nawet krzyczeli, by siedział cicho, że Jezus nie ma czasu, bo jest zajęty. Czy tych ludzi można byłoby nazwać przyjaciółmi? Nie, bo przyjaciel, tak jak powiedzieliście, pomaga w potrzebie. A oni pomagali? Nie! Czasem na naszej drodze (o której mówiliśmy na ostatniej szkółce) spotykamy osoby, które mówią, że są naszymi przyjaciółmi, a próbują nas z tej dobrej drogi odciągnąć mówiąc np.: „Po co idziesz na szkółkę. Chodź lepiej do mnie, mam nową grę, to pogramy, będzie fajnie.” I jak reagujemy? A może sami czasem zachowujemy się jak taki przyjaciel, który nie pomoże, bo mu się nie chce. Pomyślmy o tym.
- 4. Pan Jezus słyszy i pomaga** – Jednak ten ślepy człowiek im bardziej go uspokajali, tym głośniejszy krzyczał: „Zmiłuj się nade mną! Pomóż mi!”. Jezus usłyszał go, kazał przyprowadzić do siebie, a potem zadał pytanie: „Co chcesz, abym ci uczynił?”. Usłyszał konkretną odpowiedź: „Panie, abym przejrzał!”. I co usłyszał? „Przejrzyj!” Został uzdrowiony.

## III. Zakończenie

Ten ślepy człowiek wołał do Jezusa prosząc o uzdrowienie, o pomoc. Ale na tym nie koniec. Gdy Jezus go uzdrowił, on nie zapomniał dziękować i chwalić Boga za to, co dla niego zrobił. Jak czytamy w Łk 18,43b: „I zaraz odzyskał wzrok i szedł za nim, wielbiąc Boga”.

A jak często my wołamy do Boga? Czy nasze wołanie nie ogranicza się tylko do proszenia: „Panie Jezu, ja Cię tak bardzo proszę daj mi...”? Czy dziękujemy Mu za to, co od Niego otrzymaliśmy? Czy chwalimy Go za to, że chce być naszym najlepszym Przyjacielem, skałą, na której zawsze możemy się oprzeć, bo się nie zachwieje, i szukać w Nim schronienia? On czeka na Ciebie. Czy chcesz, by Jezus był twoim najlepszym przyjacielem, który nigdy nie zawiedzie? Każdy sam musi odpowiedzieć sobie na to ważne pytanie. A teraz wracajmy już do domu. Siadamy więc do samolotu i odlatujemy.

Po tej przygodzie nauczymy się krótkiego wiersza, by zawsze pamiętać, że nie musimy się bać, bo z nami jest Bóg, który jest mocny i stały jak skała.

## 1. Wiersz biblijny

Ty jesteś skałą moją i twierdzą moją. Psalm 31,4a

*Pomoce:* wiersz zapisujemy, zastępując słowa „skałą” i „twierdzą” zdjęciami lub rysunkami skały i twierdzy.

*Przebieg:* Pytamy dzieci, czy wiedzą co to jest skała, a co to jest twierdza (*dzieci podają swoje propozycje. Skała to coś twardego, mocnego, a twierdza to budowla otoczona murami, która służy do obrony- (ze starszymi dziećmi można poszukać w encyklopedii PWN wytłumaczenie tego hasła).* Ten wiersz biblijny mówi właśnie o tym, że Pan Bóg jest taką niewzruszoną, mocną skałą, na której możemy mocno stawiać swoje kroki. Pan jest też twierdzą, u Niego zawsze możemy szukać schronienia przed atakami nieprzyjaciela – szatana. Wiersz powtarzamy w następujący sposób: Wyrazy na przemian, wstając i siadając, mówią dziewczynki i chłopcy aż do końca wiersza (*tzw. Ping pong*).

## 2. Prace plastyczne

**A. Uzdrawienie ślepego** – praca Moniki Erdmann  
*dla młodszych dzieci – rysunek do pokolorowania*

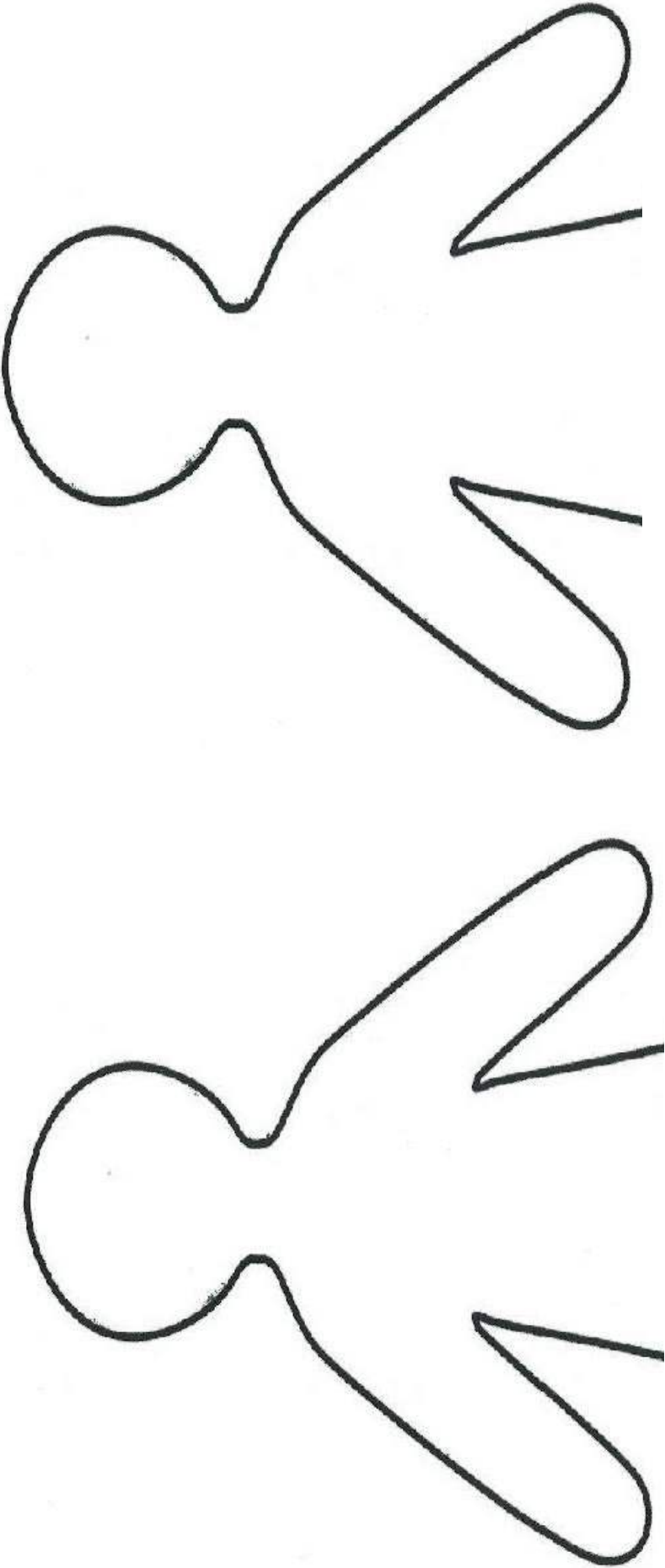
*Pomoce:* rysunek – załącznik, kredki.

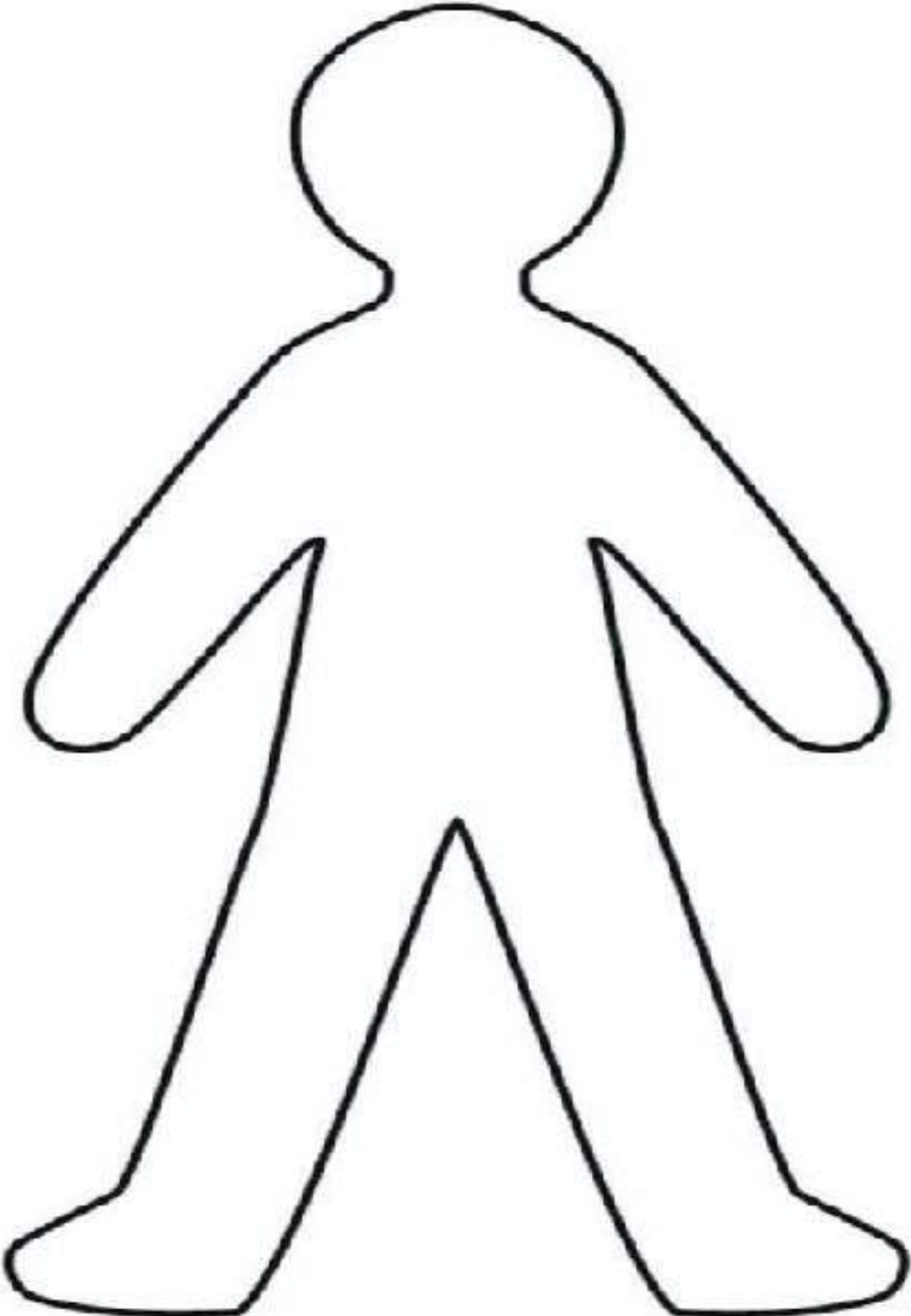
*Przebieg:* Każde dziecko dostaje rysunek i koloruje.

*dla starszych - puzzle*

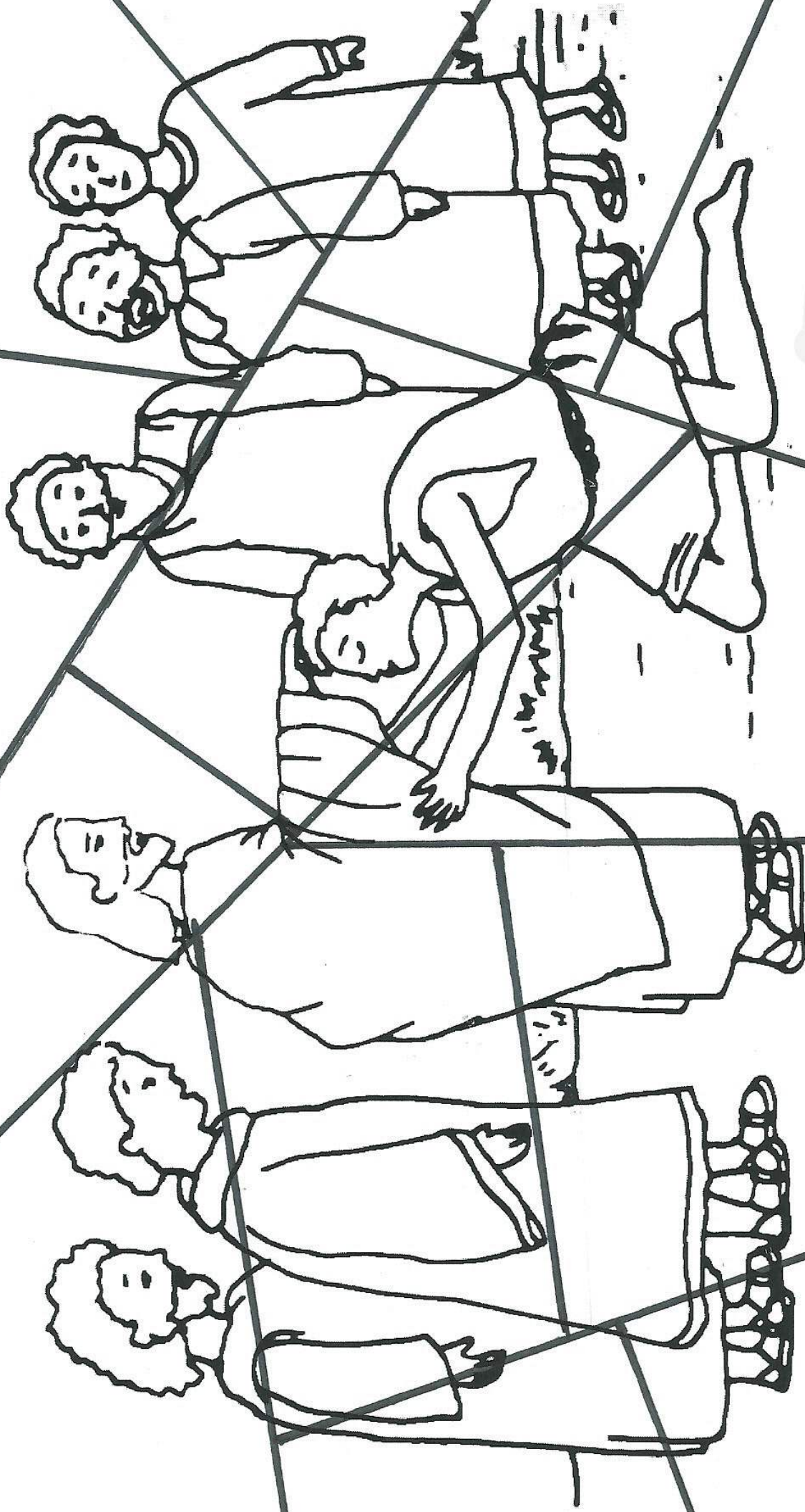
*Pomoce:* rysunek pocięty na puzzle, klej, kartka, kredki.

*Przebieg:* (*przed rozdaniem należy obrazek pociąć według zaznaczonych linii*) Każde dziecko dostaje białą kartkę oraz pocięty na puzzle obrazek. Układa go i przykleja na kartkę, a następnie koloruje.

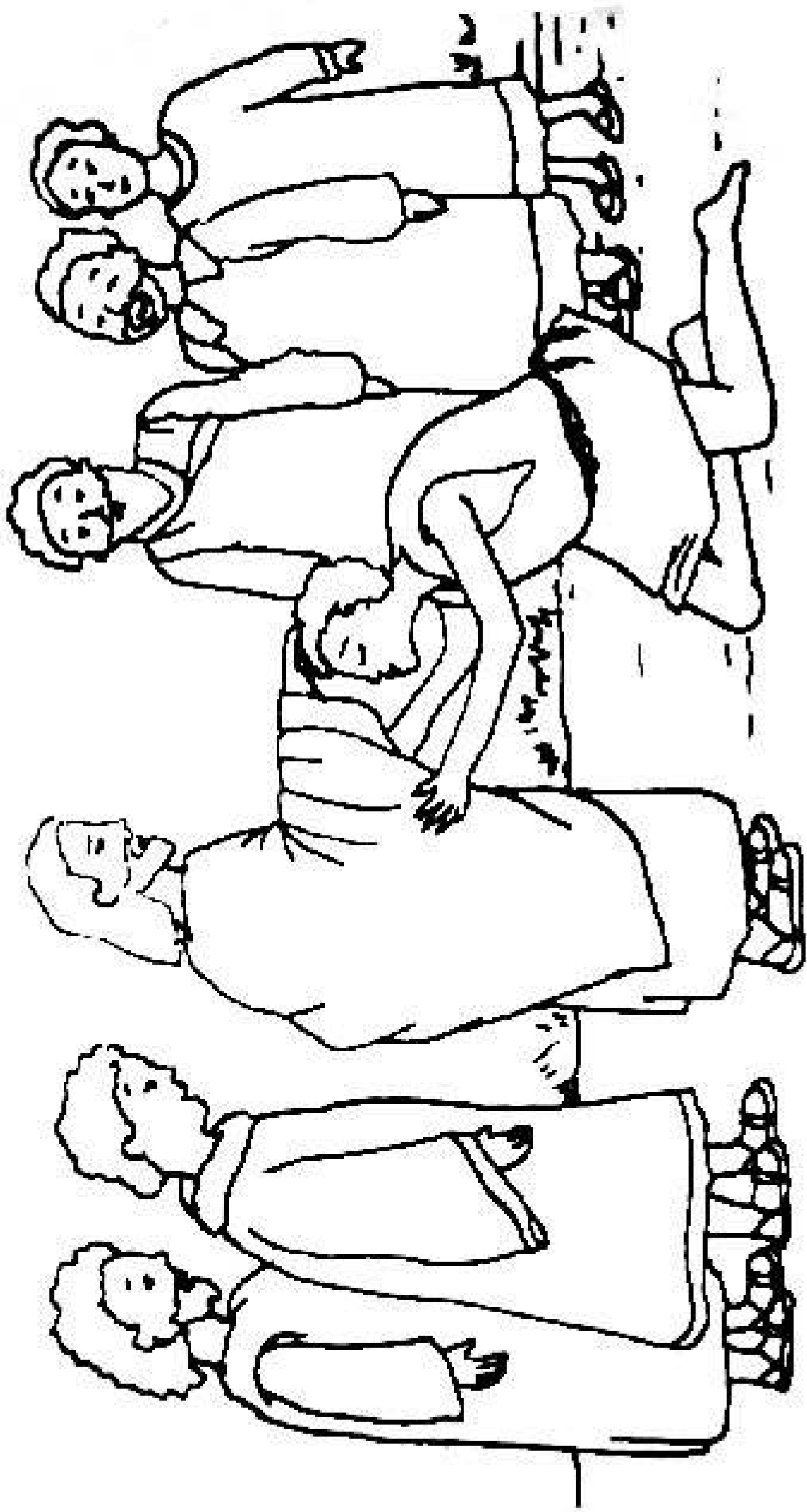








**Ty jesteś skałą i twierdzą moją. Psalm 31,4a**



Ty jesteś skałą moją i twierdzą moją. Psalm 31,4a